

Lipa, Bezprawie (feat. Kabe)

Kurwy jebać, policji nigdy nie bać się
u nas tu nie ma przebaczyć (nie)
każdy se pływa w stresach, man
każdy tu pływa w trawie
każdy se pływa w koksie też
bo mamy tu bezprawie
co ty, koluniu, w ogóle wiesz?

Jak ty
non stop legale
ale najwięcej dżunglę, wiesz
poza mym kurwa światem
nigdy nie uronię nagich łez
nigdy ich nie zostawię
po to jest więcej niej i mniej
pale boba w firanie
zerwałem go z krzaka jak bez

robi zdjęcie lustrzanka
mówisz mi o maczanie
są napisy na klatkach
i niech tak już zostanie
96 moja marka
Młody biznes mam w planie
40 baniek to jatka
Dla wrogów na zawsze amen

Kurwy jebać,
policji nigdy nie bać się
u nas tu nie ma przebaczyć (nie)
każdy se pływa w stresach, man
każdy tu pływa w trawie
każdy se pływa w koksie też
bo mamy tu bezprawie
co ty, koluniu, w ogóle wiesz?
Kurwy jebać,
policji nigdy nie bać się
u nas tu nie ma przebaczyć (nie)
każdy se pływa w stresach, man
każdy tu pływa w trawie
każdy se pływa w koksie też
bo mamy tu bezprawie
co ty, koluniu, w ogóle wiesz?

Bardzo kochali na dzień
Na górze nienawidzą mnie
Bracia skaczą do gardeł
Kiedy chodzi o interes
Jeśli kiedyś spadnę
Kto będzie żeby mnie podnieść każdy brat chce dużo jeść
co dzień piekę nowy chleb
(wersy po francusku)
Spełniam marzenia jak dżin
Chuj mnie obchodzi twój film
Jesteś wszędzie, a
(wersy po francusku)

Kurwy jebać, policji nigdy nie bać się
u nas tu nie ma przebaczyć (nie)
każdy se pływa w stresach, man
każdy tu pływa w trawie
każdy se pływa w koksie też
bo mamy tu bezprawie
co ty, koluniu, w ogóle wiesz?

Kurwy jebać, policji nigdy nie bać się
u nas tu nie ma przebaczyć (nie)
każdy się pływa w stresach, man
każdy tu pływa w trawie
każdy się pływa w koksie też
bo mamy tu bezprawie
co ty, koluniu, w ogóle wiesz?

--

Lipa 'Bezprawie' to utwór z albumu rapera zatytułowanego Lipa 'Paranoja'. Premiera wydawnictwa